



KONSORCJUM

organizacji społecznych działających na rzecz migrantów i uchodźców

JAK PRZYJMOWAĆ I INTEGROWAĆ UCHODźCÓW I UCHODźCZYNIE Z UKRAINY

NARZĘDZIOWNIK DLA SAMORZĄDÓW

Niniejszy dokument to garść wskazówek i pomysłów przygotowanych przez ekspertki i ekspertów z organizacji, które od przynajmniej 10 lat pracują z migrantami i migrantkami obecnymi w Polsce. Zawiera on sugestie i dobre praktyki dotyczące ich integracji, wskazując: (1) co działa lub może zadziałać; (2) czego warto unikać, bo praktyka pokazuje, że nie zadziała i może tworzyć kolejne problemy; (3) gdzie są potencjalne sojusze oraz możliwości, z których można skorzystać, a gdzie są niebezpieczeństwa, których warto unikać.

Chcielibyśmy zaprosić Państwa do myślenia o osobach przyjeżdżających jako o nowych mieszkańcach i mieszkankach. Nie gościach czy uchodźcach, ale osobach, które współtworzą społeczność - nawet jeśli nie osiedlą się w danej miejscowości na dłużej.

Wiele rozwiązań będzie obecnie tworzonych, co oczywiste, dla osób uciekających z Ukrainy. Ale tworząc rozwiązania na poziomie lokalnym warto myśleć szerzej - o kolejnych osobach z innych państw, które mogą w nie wejść i z nich skorzystać. Bo takie pojawią się na pewno. Zachęcamy i zapraszamy to myślenia systemowego i długoterminowego, które będzie trwało i procentowało.

Zdajemy sobie sprawę, że to na samorzady spadnie największy ciężar integracji nowo przybyłych osób. Na nie bowiem rząd scedował bardzo wiele obowiązków.

Mieszkalnictwo

- Warto ustalić z władzami centralnymi, by skoordynowały na poziomie ogólnopolskim wykorzystanie obecnych miejsc zamieszkania.
- Gościnność Polek i Polaków niedługo się skończy. Prawdopodobnie zaistnieje konieczność skorzystania ze zbiorowego zakwaterowania osób uciekających z Ukrainy. Należy dążyć za wszelką cenę do tego, by unikać tworzenia dużych skupisk osób – placówki zbiorowego zakwaterowania nie powinny liczyć więcej niż 100 osób. Większe prowadzą do zaburzenia funkcjonowania społeczności lokalnych.

- W przypadku powstania miejsc zbiorowego zakwaterowania (czy też jakichś form obozów czy ośrodków), kluczowe jest zatrudnienie tam nie tylko personelu administracyjnego, ale też osób powołanych do wsparcia mieszkańców i mieszkanek w rozwiązywaniu ich problemów i odpowiadaniu na potrzeby. Środki na to powinny być przeznaczone przez władze centralne, ale - jeśli byłyby one niewystarczające - warto zatrudnić dodatkowe osoby i sfinansować je ze środków samorządu. Pozwoli to na rozwiązanie wielu problemów w zarodku i zaoszczędzi środków w średniej i długiej perspektywie.
- Warto myśleć o wykorzystaniu potencjału lokalnych przedsiębiorców, np. osób prowadzących agroturystyki i inne małe miejsca zamieszkania. Przy zapewnieniu im dofinansowania ze strony państwa, takie miejsca mogą służyć jako przechodnie zakwaterowanie uciekinierów i uciekinierki z Ukrainy.
- Zbudowanie nowych mieszkań dla wszystkich przybyłych z Ukrainy nie jest możliwe w krótkim czasie. Prawdopodobnie zatem będzie konieczność kwaterowania ludzi w tymczasowych kontenerach mieszkalnych. Kluczowe jest jednak ich rozmieszczenie. Należy unikać budowania całych osiedli takich kontenerów. Muszą być one rozproszone po całym terenie gminy, powstawać w niewielkich skupiskach (po 3 czy 4). Ponadto nie należy ich umieszczać na obrzeżach miasta, w trudno dostępnych komunikacyjnie rejonach. To zapobiega wykluczeniu i tworzeniu enklaw etnicznych.
- Najlepszym jednak sposobem na uniknięcie problemów jest dofinansowanie ze środków publicznych wynajmu mieszkań na wolnym rynku przez poszczególne osoby, a nie oferowanie zbiorowego zakwaterowania. Ważne, by środki te przekazywać samym osobom migrującym, a nie Polakom.

Edukacja

- Dzieci, które dołączają do systemu edukacji, powinny być rozpraszane po różnych szkołach i klasach (choć idealnie, gdyby w jednej klasie mogły być po 2-3 osoby z Ukrainy, by były dla siebie wsparciem). Grupowanie dużej liczby dzieci uchodźców w jednej szkole nie jest dobrym rozwiązaniem - prowadzi do wielu problemów i konfliktów.
- Od samego początku warto zatrudnić nauczycieli wspomagających (asystentów międzykulturowych). Przepisy dają taką możliwość. Osoby te powinny mówić po ukraińsku, mogą same mieć przeszłość migracyjną. Przepisy ułatwiają też zatrudnienie osób, które uciekły z Ukrainy po 24 lutego, a mają doświadczenie w pracy z dziećmi czy młodzieżą.
- W przypadku przyjazdu do danego samorządu dużej liczby dzieci w krótkim czasie dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie oddziałów przygotowawczych przeznaczonych tylko dla dzieci z Ukrainy. Oddziały te powinny być traktowane jako rozwiązanie wyjątkowe i krótkoterminowe, by najpóźniej z początkiem nowego roku szkolnego wszystkie dzieci rozpoczęły naukę w normalnym trybie. W oddziałach przygotowawczych konieczne jest także zatrudnienie asystenta międzykulturowego.
- Dzieci, które wejdą w pełni w polski system edukacji, powinny mieć zorganizowane dodatkowe zajęcia nie tylko z języka polskiego, ale też z innych przedmiotów, jeśli to konieczne.
- Konieczne jest wspieranie i doszkalanie nauczycieli, którzy będą pracowali z dziećmi migrantami. Warto tu korzystać z samorządowych centrów doskonalenia nauczycieli i prosić je o organizację tego rodzaju szkoleń.

- W szkołach należy wprowadzać programy zapobiegające nękanii i innym formom przemocy rówieśniczej. Skorzysta z nich cała społeczność szkolna.
- Na przyjęcie nowych uczniów należy przygotować polskie dzieci. Miłym gestem byłoby np. nauczenie ich kilku słów po ukraińsku czy danie słowniczków języka ukraińskiego. Analogicznie - nowy uczeń czy uczennica z Ukrainy mogliby dostać słowniczek z polskimi słowami (i ich transliteracją pisaną cyrylicą) jako swego rodzaju pakiet powitalny w nowej szkole.
- Dzieci będą docierały do szkół stopniowo. Warto przygotować szkoły, żeby opracowały swój własny plan włączania nowych uczniów i uczennic: oprowadzanie po szkole, plansze w języku ukraińskim, opiekun lub wyznaczony rówieśnik, który może odpowiedzieć na pytania.
- Warto podtrzymywać u dzieci ukraińskich kontakt z ich własnym językiem oferując zajęcia z języka ukraińskiego (pielęgnowanie własnej przynależności kulturowej wzmacnia i przyspiesza procesy integracyjne). Można w tym celu skorzystać z doświadczeń mniejszości ukraińskiej w Polsce oraz migrantów i migrantek z tego kraju.
- Dobrym rozwiązaniem jest wdrażanie szkolnych strategii wspierania różnorodności - dokumentu wypracowanego wspólnie z uczniami, rodzicami i nauczycielami, który opíše praktyczne obszary życia szkolnego z uwzględnieniem potrzeb dzieci cudzoziemców.
- Od początku warto opracować system włączania rodziców dzieci migrantów do społeczności rodziców. Jednak trzeba pamiętać, że przynajmniej w pierwszej fazie może wystąpić potrzeba wypracowania innego sposobu komunikacji z nimi niż z polskimi rodzicami ze względu na nieznaną języka (stąd np. może nie będą mogli korzystać z Librusa).
- Niektóre dzieci, szczególnie te, które uciekły w kolejnych dniach wojny, mogą wymagać dodatkowego wsparcia z uwagi na traumatyczne doświadczenie wojny - ucieczki, bombardowania, rany czy może wręcz śmierci, które widziały. Większość z nich ma także rodziców lub innych bliskich, którzy zostali w Ukrainie, a niektórzy walczą. Obok tęsknoty zatem będzie w nich obecna obawa o bezpieczeństwo bliskich, a w niektórych przypadkach także może zająć konieczność poradzenia sobie z ich śmiercią. Trzeba to mieć w pamięci planując dla nich wsparcie.
- Niezbędna jest bliska współpraca szkół z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi i objęcie uczniów specjalistycznym wsparciem.

Powitanie i integracja

- Choć przyjeżdżający będą nowymi mieszkańcami i mieszkankami, to na początku są gośćmi. Warto ich w naszej społeczności powitać w różny sposób: przez tablice powitalne na dworcach (oczywiście po ukraińsku), pakiety powitalne przekazywane podczas meldunku, składające się z krótkiego opisu miasta i np. wejściówki na 4 wybrane płatne wydarzenia organizowane przez miejskie instytucje kultury (oraz na wydarzenia bezpłatne oczywiście), czy zaoferowanie pierwszego tygodnia komunikacji miejskiej za darmo.
- Mile widziane będą także mapy miast, będące oprowadzaniem po lokalnej społeczności i przestrzeni. Chodzi zarówno o mapy papierowe, jak i zorganizowanie wycieczek. Daje to możliwość pochwalenia się miastem, pokazania jego zalet oraz sposobu poruszania się po nim, a jednocześnie jest sposobem na włączenie do społeczności lokalnej oraz włączania społeczności lokalnej do powitania gości.

Spacery te mogą być organizowane i prowadzone nie przez przewodników miejskich, a wolontariuszy i wolontariuszki - mieszkańców i mieszkanki. Będą zatem takim osobistym spacerem, który dzięki temu będzie jeszcze bardziej wartościowy. Może także zapoczątkować pierwsze bliższe relacje.

- Warto także zaplanować w mieście miejsca, gdzie nowi mieszkańcy i mieszkanki mogą przyjść, uzyskać pomoc, ale też zorganizować coś własnego dla społeczności (swojej oraz polskiej). Miejsca te powinny być dla nich dostępne nieodpłatnie, by zaktywizować ludzi obywatelsko. Mogą być one wydzielone w domach kultury czy remizach strażackich, nie chodzi wcale o budowanie nowych obiektów.
- Ponieważ mówimy tu o nowych członkach i członkiniach społeczności, to należy pamiętać o dostrzeganiu ich potrzeb i opinii. Zachęcamy Państwa do uwzględnienia nowych mieszkańców i ich głosów w konsultacjach społecznych jako kolejnej, ważnej grupy obok np. seniorów czy osób z niepełnosprawnościami.
- Pamiętajmy też jednak, że obywatele i obywatelki Ukrainy to multietniczna społeczność! Nie są tak jednorodni, jak Polki i Polacy. Składają się na nią społeczności żydowskie, tatarskie, greckie, osoby mówiące po ukraińsku, ale też po rosyjsku.
- Nowi mieszkańcy i mieszkanki to także szansa i zasoby. Warto pomyśleć o wspieraniu biznesów wielokulturowych (w tym programów antydyskryminacyjnych w zatrudnieniu dla lokalnych pracodawców) oraz o promowaniu działalności gospodarczej osób, które przyjechały.

Przygotowanie urzędu

- Nowoprzyjeżdżające osoby nie będą mówiły po polsku w ogóle, a jeśli nawet, to nie w stopniu wystarczającym do porozumienia się w urzędzie językiem oficjalnym. Trzeba o tym pamiętać i przygotować część informacji po ukraińsku, w tym wzorów druków (tu można zrobić to wspólnie z innymi samorządami i wymienić się tłumaczeniami). Dobrze jest także zatrudnić osoby z Ukrainy w urzędzie jako urzędników czy urzędniczki. Albo na początku jako pośredników i pośredniczki, przewodniczeki po urzędzie.
- Warto także przygotować urzędników i urzędniczki do obsługi klienta-cudzoziemca. Chodzi tu nie tylko o język (choć byłoby na pewno miło, gdyby urzędnicy czy urzędniczki znały choć kilka podstawowych zwrotów po ukraińsku), ale też o kwestie tego, że osoby te nie znają w ogóle polskich przepisów i polskiego systemu prawnego oraz organizacji urzędów. Oczywiście rzeczy dla nas mogą być dla nich czymś zupełnie nowym. Urzędnicy i urzędniczki powinni być także uwrażliwieni i rozumieć wpływ wojny, ucieczki etc. na zachowanie klientek oraz klientów.
- Trzeba pamiętać, że w związku z dużymi obowiązkami nałożonymi na samorządy (nadawanie PESEL, rejestracja pobytu, przyznawanie świadczeń socjalnych etc.) konieczne może być zwiększenie zatrudnienia. Jest to istotne, by zmiany te nie odbiły się negatywnie na obsłudze polskich obywateli i obywaterek, mogłoby to bowiem prowadzić do potencjalnych konfliktów.
- Projektując przestrzenie miejskie i instytucje publiczne trzeba pamiętać także o uwzględnieniu nowych mieszkańców i mieszanek i ich potrzeb. W tym zakresie warto zadbać o oznakowanie czytelne dla osób z różnych kultur czy o innego rodzaju uważności międzykulturowej (uwzględniającej nie tylko osoby przyjeżdżające z Ukrainy).

- Na potrzeby i pomysły nowych mieszkańców i mieszkanki muszą być także otwarte budżety obywatelskie.

Polityka społeczna

- Planując działania z zakresu wsparcia społecznego, należy pamiętać, że sytuacja uchodźców i uchodźczyń nie jest taka sama jak sytuacja Polaków i Polek. Czasem mogą potrzebować więcej wsparcia lub zupełnie innego rodzaju wsparcia. Z drugiej strony nie zawsze będą mieli takie same prawa jak Polacy czy Polki - choć często ich zakres będzie zbliżony. To stworzy wiele niepewności i wątpliwości po stronie osób pracujących z nowymi mieszkankami i mieszkańcami oraz wśród nich samych.
- W społecznościach lokalnych mogą się także pojawić osoby z różnymi statusami prawnymi. Sami obywatele i obywatelki Ukrainy nie są jednorodną grupą - będą mieli różne prawa w zależności od tego, kiedy przyjechali do Polski (przed 24 lutego 2022 r. czy po tej dacie). Mogą się także pojawić osoby (także z Ukrainy), które będą miały status uchodźcy. Dla nich powiaty prowadzą Indywidualne Programy Integracji. Różnorodność form pobytu i form wsparcia może być problematyczna i rodzić różne niesnaski.
- Polityki miejskie, w tym obejmujące kwestie mieszkaniowe (np. mieszkania chronione czy interwencyjne) oraz kryzysowe (np. centra interwencji kryzysowej) powinny także myśleć o tym, że z ich wsparcia mogą korzystać nowi mieszkańcy i mieszkanki. Czasem będzie wymagało to innego podejścia i innego rodzaju pracy socjalnej z ludźmi.
- Warto pomyśleć o wsparciu psychologicznym dla nowo przyjeżdżających. Przeżyli oni wiele traum - na miejscu, podczas ucieczki, związanych z pozostawieniem osób bliskich w Ukrainie, w tym z ich śmiercią. Bez zapewnienia im wsparcia w tym zakresie, skorzystanie przez nich z innych form pomocy czy pełne usamodzielnienie się może się okazać niemożliwe.

Społeczność lokalna – Polacy

- Konieczne jest stworzenie platformy dialogu pomiędzy gminą a nowymi mieszkańcami i mieszkankami. Chodzi tu zarówno o dialog na poziomie urzędów i władz samorządowych, jak też mieszkańców i mieszkanki. Nowo przybyli muszą być od początku włączani w życie lokalnej społeczności.
- Warto stworzyć ofertę kulturalną dla uchodźców i uchodźczyń w Domach Kultury czy w bibliotekach oraz w programach organizacji kulturalnych (opartą nie tylko na folklorze, czyli jedynie kuchni czy zwyczajach i tańcach) oraz tak budować tę ofertę, by była jak najbardziej inkluzywna (w tym na poziomie językowym). Powinna ona opierać się na próbie łączenia społeczności polskiej i ukraińskiej. Oferta ta jednak nie może prowadzić do polonizacji przybyłych. Zachowanie i kultywowanie kultury ukraińskiej jest niezwykle istotne, powinna być na to przestrzeń, warto włączać w te działania także przedstawicieli polskiej społeczności.
- Istotna jest współpraca ze społecznością ukraińską, która przyjechała wcześniej do Polski oraz z mniejszością ukraińską (jeśli jej przedstawiciele mieszkają na danym terenie; jeśli nie - można nawiązać relacje np. ze Związkiem Ukraińców w Polsce).

Lokalne organizacje społeczne

- Organizacje działające lokalnie są ważnym partnerem do prowadzenia różnego rodzaju działań wspierających i integracyjnych.
- Kwestie wielokulturowe powinny być ujmowane w różnego rodzaju konkursach dla organizacji społecznych.
- Organizacje są także potencjalnym zasobem, gdyż mogą ubiegać się o zewnętrzne dofinansowanie, do którego samorząd nie ma dostępu (od prywatnych sponsorów czy ze środków centralnych lub unijnych).
- Warto wspierać powstawanie nowych inicjatyw zakładanych przez nowych mieszkańców i mieszkanki lub przez nich wspólnie z innymi przedstawicielami i przedstawicielkami społeczności lokalnych. Wsparcie powinny otrzymać także inicjatywy nieformalne, bowiem wiele z nich może się w przyszłości sformalizować. Istotne jest wspieranie aktywności obywatelskiej.
- Warto również wspierać samych pomagających Polaków i Polki - zarówno tych działających w strukturach organizacji czy instytucji, jak i pomagających indywidualnie. Mogą oni po kilku dniach czy tygodniach intensywnej pracy na rzecz osób nowo przybyłych odczuwać zmęczenie, frustrację, zniechęcenie. Potrzebne im może być zatem wsparcie psychologiczne.

Działania zewnętrzne

- Dobrze jest stworzyć stałe miejsce wymiany doświadczeń między poszczególnymi samorządami, by uczyć się od siebie nawzajem, dzielić się dobrymi praktykami (ale także porażkami).
- Warto prowadzić lobbing w Komisji Europejskiej, by pieniądze z UE na wsparcie dla osób z Ukrainy trafiały bezpośrednio na poziom samorządowy.
- Należy zabiegać, by środki przeznaczone na wsparcie mniejszości narodowych, w tym na podtrzymywanie języka narodowego, były dostępne zarówno dla dzieci z mniejszości ukraińskiej, jak i dla migrantów i migrantek z tego kraju. To zapewni ich lepszą ich dystrybucję i skuteczniejsze wsparcie dzieci.
- Warto zabiegać, by na poziomie prawnym zrównać uprawnienia różnych grup Ukraińców i Ukrainek. Różnice w tym zakresie będą bowiem prowadzić do wielu problemów i konfliktów, które ostatecznie uderzą w samorzady jako w miejsca, które prowadzą te działania lub rozdzielają środki.

Przed rozpoczęciem pracy nad rozwiązaniami warto sprawdzić:

- Kto już obecnie mieszka w danej wspólnotcie lokalnej - czy są w niej obecni i obecne osoby z Ukrainy, co robią, jaka jest to grupa i jak duża. A może są też osoby z innych krajów? Albo osoby z mniejszości ukraińskiej? To ważne, bo z ich doświadczeń można skorzystać i na nich budować. Osoby z tej grupy można też włączyć w system wsparcia nowych mieszkańców i mieszkanek.
- Jakie organizacje społeczne pracują w danej gminie czy powiecie? W czym mają doświadczenie, na ile da się je włączyć w tworzony system, sprawdzając wspólnie z nimi, w czym mogą pomóc? Warto zidentyfikować także grupy nieformalne (działające czasem w internecie, np. na Facebooku), które także mogą być zasobem i przekształcić się w sformalizowane organizacje.
- Ważnym zasobem są także miasta czy gminy partnerskie, do których można się udać z wizytą i zobaczyć, jak sobie radzą, co sugerują, co im się nie udało (często na tych

porażkach można się nauczyć więcej niż na dobrych praktykach). Większość miast na zachodzie Europy ma doświadczenie w integracji migrantów i migrantek - warto z niego skorzystać jako z inspiracji, by zbudować potem system lokalnie. Pamiętać też warto, że są w Polsce miasta, które mają wiele dobrych praktyk, jak np. Lublin, Rybnik, Gdańsk, Warszawa, z których można korzystać.

Prosimy pamiętać, że nie jesteście Państwo sami w swoich zmaganiach z nowym wyzwaniem jakim jest przyjęcie i integracja tak dużej społeczności osób uciekających z Ukrainy. Jako Konsorcjum organizacji społecznych działających na rzecz migrantów i uchodźców chętnie Państwa wesprzemy w tych działaniach i dalej będziemy dzielili się swoim niekiedy 20-letnim doświadczeniem w pracy z cudzoziemcami. W najbliższym czasie planujemy uruchomić dla Państwa:

- platformę, na której będziemy odpowiadali na różnego rodzaju pytania i problemy, które Państwo do nas zgłoszą
- regularne szkolenia - w różnej formie, w tym prowadzone przez nas we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim.